

Sygn. akt IV Ka 661/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Ewa Ślemp

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 r.

sprawy **B. H.**

syna M. i B. z domu O. (...) roku w miejscowości K. z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego K. R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 21 maja 2015 r. sygnatura akt II W 830/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania.

Sygn.akt IV Ka 661 / 15

UZASADNIENIE

B. H. został obwiniony o to, że 22 sierpnia 2014r. około godziny 19.05 w M. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ul. (...), kierując pojazdem marki F. o nr (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z pojazdem marki F. o nr rej.(...), którego kierującym był K. R., powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

Sąd Rejonowy w Kłodzku wyrokiem z dnia 21 maja 2015r. sygn. akt II W 830 /14 obwinionego B. H. uniewinnił od zarzucanego mu czynu a wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się oskarżyciel posiłkowy K. R., który wnosząc apelację tzw. osobistą, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił oparcie o błędne ustalenia faktyczne, mające wpływ na jego treść przez uznanie braku sprawstwa i zawinienia obwinionego, podczas gdy:

- ślady na jezdni po zderzeniu pojazdów (rozbite szkła z reflektora) oraz ustalenia policyjne na miejscu zdarzenia dowodzą, że miejsce i przebieg kolizji należało przyjąć zgodnie z zeznaniami oskarżyciela posiłkowego a nie wyjaśnieniami obwinionego,

- wedle zeznań świadka M. J. (pasażera obwinionego) wina obu kierujących była obopólna,

- świadkowie A. R. i W. R. nie byli świadkami kolizji , stąd kwestionuje oparcie wyroku o ich zeznania.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do jej ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacja okazała się skuteczna i musi przez to prowadzić do uchylecia zaskarżonego wyroku w celu powtórzenia procesu przez Sąd I instancji.

Nie sposób odmówić racji apelującemu, iż ustalenia zaskarżonego wyroku są błędne. Wedle ustaleń sądu I instancji obwiniony swoim pojazdem poruszał się drogą podporządkowaną ul. (...), po czym dojechał do skrzyżowania i skręcił w prawo na drogę główną tj. ulicę (...), w tym samym czasie z parkingu znajdującego się naprzeciw skrzyżowania z ulicą (...) wyjeżdżał swoim pojazdem oskarżyciel posiłkowy K. R., wyjeżdżając z parkingu przekroczył oś jezdni i znajdując się częścią swego pojazdu na pasie ruchu obwinionego doprowadził do zderzenia pojazdów. Niestety takie ustalenia są gołosłowne, nie mają żadnego oparcia w materiale dowodowym. Jak to wynika chociażby z wyjaśnień obwinionego to właśnie obwiniony włączał się do ruchu wyjeżdżając w prawo z parkingu na ul. (...). W tym czasie K. R. swoim pojazdem już poruszał się drogą główną ulicą (...) od wyjazdu z innego parkingu od co najmniej 50-ciu metrów (vide zeznania K. R., ale także A. R. k. 9 i W. R. k. 11 akt), które to dowody przecież zostały uznane przez sąd rejonowy za wiarygodne.

W ramach opisanych wyżej ustaleń faktycznych sąd I instancji - wbrew treści art. 82 § 1 kpw i art. 410 kpk - powoływał się także na zeznania świadka M. J., ale przecież dowodu tego nie przeprowadził na rozprawie, chociażby przez odczytanie protokołu zeznań na k. 8 akt. Z zeznań tego świadka (jak i uprzednio wymienionych świadków) także wynika, że do przedmiotowej kolizji doszło, gdy to obwiniony wykonywał manewr skrętu z drogi podporządkowanej na główną ul. (...), którą od jego prawej strony już poruszał się swoim pojazdem K. R., cyt." Jak byliśmy prawie całym samochodem na ul. (...) to doszło do zderzenia...B. uderzył lewym przednim rogiem auta w środek tamtego pojazdu który miał uszkodzony słupek przedni i tylni drzwi..." k. 8v.

Sąd I instancji – choć powinien - nie ustalił kolizyjnego położenia pojazdów względem siebie, a przecież w tej mierze dowody są zgodne. Obwiniony (jak sam wyjaśnia) lewą stroną swego pojazdu uderzył w lewy bok samochodu K. R., skutkiem czego w samochodzie obwinionego została rozbita lewa lampa przednia i uszkodzone maska i przedni zderzak po lewej stronie, zaś w pojeździe K. R. uszkodzeniu uległa środkowa część lewej strony pojazdu (co uwidacznia np. fot. na k.29). Charakter pokolizyjnych uszkodzeń pojazdów także pozwoli na dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych sprawy.

Z niezrozumiałych względów pominął Sąd Rejonowy ocenę przedstawianego przez oskarżyciela posiłkowego dowodu w postaci utrwalonych na fotografii odłamków szkła z rozbitego reflektora samochodu obwinionego, leżących wyraźnie na pasie ruchu K. R. (k.80-81 akt), który to dowód także może dowodzić, że do kolizji doszło na tym właśnie pasie jezdni.

Tak więc skoro dotychczasowa sądowa ocena dowodów sprawy jest wadliwa i niepełna, doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych, to Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy powinien rozważyć zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych celem ustalenia przyczyn i przebiegu przedmiotowej kolizji. Dopiero tak przeanalizowane okoliczności zdarzenia pozwolą na ustalenie, czy obwiniony wjeżdżając na drogę główną zachował szczególną ostrożność (art. 25 ust. 1 p.r.d) i czy spowodował zarzucane mu zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Ferując rozstrzygnięcie końcowe sąd powinien także uwzględniać, że kierujący pojazdem wykonując skręt w prawo z drogi podporządkowanej na drogę główną powinien zachować szczególną ostrożność także i w tym znaczeniu, by unikać wszelkiego działania, które mogłoby zwiększać zagrożenie bezpieczeństwa ruchu, np. w razie naruszenia zasad bezpieczeństwa przez innego uczestnika ruchu drogowego, poruszającego się od prawej strony.

Z przytoczonych względów sąd odwoławczy orzekł jak w wyroku.